

UCHWAŁA

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

Protokolant Anna Jędrzejczak

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko M. L.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 lipca 2021 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny w (...)

postanowieniem z dnia 6 października 2020 r., sygn. akt V AGa 84/20,

"Czy rozłożenie świadczenia jednorazowego na raty skutkuje
wyznaczeniem różnych terminów wymagalności jego poszczególnych
rat, a tym samym różnym momentem rozpoczęcia biegu terminu
przedawnienia roszczenia o zapłatę poszczególnych części
świadczenia jednorazowego?"

podjął uchwałę:

**Rozłożenie świadczenia jednorazowego na raty skutkuje
różnymi terminami rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia
roszczeń o zapłatę poszczególnych wymagalnych rat (art. 120 § 1
zd. 1 k.c.).**

UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny w (...) zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu apelacji pozwanego do wyroku Sądu Okręgowego w G., którym Sąd ten zasądził od M. L. na rzecz (...) Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 130 700,25 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że 9 kwietnia 2014 r. (...) Bank ICB S.A. w G. zawarł z pozwanym umowę pożyczki. W myśl § 7 umowy pożyczki w przypadku niedotrzymania przez pożyczkobiorcę warunków udzielenia pożyczki albo w przypadku utraty przez pożyczkobiorcę zdolności kredytowej, bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W dniu 30 czerwca 2015 r. doszło do połączenia (...) Bank ICB S.A. w G. z (...) Bank S.A. w W. jako spółką przejmującą, w wyniku którego (...) Bank S.A. stał się podmiotem wszystkich praw i obowiązków spółki przejmowanej. Wobec zaprzestania spłaty zobowiązań przez pozwanego, (...) Bank S.A. w W. dokonał pismem z 1 czerwca 2016 r. wypowiedzenia umowy pożyczki, przy czym na dzień wypowiedzenia umowy zadłużenie przeterminowane pozwanego wynosiło 32 135,87 zł. Następnie 22 grudnia 2016 r. wierzyciel pierwotny zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności służącej mu wobec powoda. Zadłużenie pozwanego z tytułu niespłacenia pożyczki wynosi kwotę 130 700,25 zł, w tym 93 053,03 zł z tytułu należności głównej stanowiącej pozostałą do spłaty kwotę z umowy kredytu oraz 37 647,22 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek.

Sąd I instancji nie uwzględnił zarzut pozwanego dotyczącego przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Spłata pożyczki miała bowiem nastąpić w 120 ratach, płatnych w okresie od 9 kwietnia 2014 r. do 8 kwietnia 2024 r., zaś pismem z 1 czerwca 2016 r. doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy. W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń banku do pożyczkobiorcy, zarówno o zwrot udzielonej pożyczki, jak również roszczeń o zwrot poszczególnych jej rat wynosi 3 lata. Wskazując na podział zobowiązań na terminowe i bezterminowe oraz istotność ustalenia początkowej daty biegu terminu przedawnienia roszczenia, Sąd

Okręgowy stwierdził, że w wyniku wypowiedzenia umowy pożyczki przez bank, zgodnie z art. 494 § 1 k.c. strony winny zwrócić sobie wszystko co wzajemnie świadczyły, tym samym pozwany winien z chwilą rozwiązania umowy pożyczki zwrócić powodowi jako następcy banku całość otrzymanej i niespłaconej kwoty pożyczki. Ponieważ bank złożył skuteczne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy 1 czerwca 2016 r., trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda należy liczyć od dnia, w którym upłynął termin wypowiedzenia umowy, a więc od 1 lipca 2016 r. Skoro pozew został wniesiony 21 grudnia 2018 r., a więc przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia, roszczenie powoda nie jest przedawnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Przedstawione przez Sąd Apelacyjny zagadnienie prawne, mimo istotnej doniosłości praktycznej, nie spotkało się dotychczas z większym zainteresowaniem teorii prawa, ani pogłębioną analizą w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Co więcej, wypowiedzi Sądu Najwyższego nie są w tej kwestii jednoznaczne. Za poglądem, że w wypadku, gdy zwrot przedmiotu pożyczki oznaczony został przez strony umowy w częściach (ratach), roszczenia o zapłatę poszczególnych rat przedawniają się oddzielnie, stosownie do wymagalności poszczególnych rat, Sąd Najwyższy opowiedział się stanowczo w wyroku z 1 grudnia 2016 r., I PK 297/15, a także - na tle umowy kredytu - w wyroku z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16. Podobne stanowisko można odnaleźć w orzecznictwie sądów apelacyjnych (zob. np. wyroki: Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11 lipca 2012 r., I ACa 671/12; Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1361/13; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 15 marca 2017 r., I ACa 1441/16; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 lipca 2017 r., I ACa 738/16; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 17 stycznia 2018 r., I ACa 705/17; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 marca 2018 r., V AGa 43/18; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 stycznia 2020 r., I ACa 648/19; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 kwietnia 2020 r., V ACa 707/19).

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 14 marca 2019 r., IV CSK 232/18, został wyrażony pogląd, że „umowa pożyczki przewidująca końcową datę zwrotu, wyznacza tym samym termin wymagalności roszczeń o jej zwrot, który stanowi początek biegu terminu przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.). (...). Uzgodnienie dotyczące płatności w ratach związane jest jedynie z terminem zapłaty, którego

uchybie nie może skutkować pobraniem odsetek lub zastosowaniem innych sankcji przewidzianych w umowie lub w ustawie”. Zbliżone stanowisko zajął też m.in Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z 7 marca 2012 r., I ACa 97/12 i z 11 lipca 2012 r., I ACa 671/12; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 22 lutego 2018 r., I ACa 846/17; Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 14 lutego 2019 r., I ACa 567/18 i Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 20 lutego 2020 r., I ACa 675/19.

Rację ma więc Sąd Apelacyjny w (...), wskazując na istnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych rozbieżnych poglądów co do przedawnienia roszczeń o zwrot przedmiotu pożyczki w przypadku ustalenia przez strony, że spłata pożyczki nastąpi w ratach. Według jednego z nich, początek biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się od chwili upływu końcowego terminu na zwrot pożyczki, wynikającego bądź z treści umowy, bądź ustalonego zgodnie z art. 723 k.c. po wypowiedzeniu umowy pożyczki. Według drugiego - każda z rat przedawnia się w odrębnym terminie, determinowanym powstaniem stanu wymagalności danej raty.

Na rozbieżność orzecznictwa wskazuje także Rzecznik Finansowy, który we wniosku z 8 lipca 2021 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności w wykładni przepisów prawa, zawierającą odpowiedź na zagadnienie prawne: „Czy w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę, bieg terminu przedawnienia roszczeń kredytodawcy o zapłatę rat, których terminy płatności upłynęły przed momentem wypowiedzenia, rozpoczyna się z chwilą wypowiedzenia, czy z upływem odrębnego dla każdej raty umownego terminu płatności?” (sprawa o sygn. akt III CZP 46/21).

2. Dopuszczalne jest ustalenie zwrotu przedmiotu pożyczki częściami, jeśli dotyczy to świadczenia podzielnego. W przypadku sumy pieniężnej mówi się wówczas o zwrocie przedmiotu pożyczki w ratach i płatność każdej raty następuje z upływem terminu jej zapłaty określonej w umowie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2016 r., I PK 297/15). Możliwe jest również częściowe wypowiedzenie pożyczki przez dającego pożyczkę i wezwanie do zwrotu części przedmiotu pożyczki.

Nie ulega wątpliwości, że rozłożenie świadczenia w postaci zwrotu kwoty pożyczki na raty nie kreuje po stronie biorącego pożyczkę obowiązku świadczeń okresowych. Spłata pożyczki w ratach nie jest więc świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 1998 r., III CKN 578/98). Świadczenie rozłożone na raty nadal pozostaje jednym świadczeniem (jednorazowym), tyle że spełnianym częściowo w ustalonych przez strony terminach, a całość świadczenia zostaje spełniona w chwili zapłaty ostatniej raty. W przypadku świadczenia kolejnych rat dochodzi każdorazowo do częściowego zaspokojenia długu, przez co ulega on stopniowemu umorzeniu.

Przyjęcie, że również w razie spłaty pożyczki w ratach zwrot pożyczki jest świadczeniem jednorazowym, nie przesądza jednak kwestii przedawnienia roszczenia dającego pożyczkę o zwrot przedmiotu pożyczki. Zagadnienie to jest bowiem ściśle powiązane z wymagalnością roszczenia o zwrot pożyczki. Przepisy o pożyczce w kodeksie cywilnym nie regulują szczegółowo kwestii wymagalności roszczeń z tej umowy. Jedynie w art. 723 k.c. wskazano, że jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

3. Rozpoczęcie biegu (terminu) przedawnienia roszczeń zostało ogólnie uregulowane w art. 120 § 1 k.c., a decyduje o tym dzień wymagalności roszczenia. Ustawa nie definiuje tego pojęcia, ale w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90). Roszczenie jest zatem wymagalne wówczas, gdy wierzyciel może żądać jego spełnienia, a dłużnik zgodnie z treścią stosunku prawnego ma obowiązek je spełnić.

Początek stanu wymagalności zależy od charakteru wierzytelności. W przypadku wierzytelności terminowych (czyli tych, co do których treść stosunku prawnego określa termin spełnienia świadczenia) pokrywa się on z chwilą

nadejścia terminu spełnienia świadczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 18 lutego 2015 r., III PK 83/14). Można zatem stwierdzić, że doniosłość prawna wymagalności wiąże się z jej nadejściem, w przeciwieństwie do terminu spełnienia świadczenia, którego doniosłość prawna wiąże się z jego upływem, rodząc konsekwencje w postaci opóźnienia albo zwłoki (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90). W konsekwencji, przy zobowiązaniach terminowych przyjmuje się, że wierzytelność jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, od tej bowiem daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik powinien spełnić (uchwała Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14).

Skoro z upływem terminu płatności danej raty biorący pożyczkę jest zobowiązany ją zapłacić, oznacza to, że wierzytelność dającego pożyczkę o zapłatę każdej z rat staje się wymagalna z upływem tego terminu. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że wierzyciel nie może dochodzić wymagalnych rat mimo braku wypowiedzenia całej umowy. Zatem niezapłacenie raty w terminie oznacza naruszenie obowiązku umownego (art. 471 k.c. i art. 481 k.c.), a dłużnik popada w stan nienależytego wykonania zobowiązania. W konsekwencji, wierzyciel może także dochodzić odsetek za opóźnienie, jak również realizować inne żądania wynikające z naruszenia umowy, w tym wypowiedzieć umowę pożyczki (art. 723 k.c.). Innymi słowy, o chwili, w której przedmiot pożyczki powinien być zwrócony, przesądza zatem w pierwszej kolejności treść umowy. W wypadku, gdy zwrot przedmiotu pożyczki oznaczony został przez strony umowy w częściach (ratach), to staje się on wymagalny z upływem terminów ustalonych dla poszczególnych rat, chyba że w umowie postanowiono inaczej (tak wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2016 r., I PK 297/15). Upływ terminu płatności danej raty oznacza, że roszczenie dającego pożyczkę o zapłatę tej raty staje się wymagalne i może być dochodzone na drodze sądowej, niezależnie od realizacji innych uprawnień wierzyciela, w tym wypowiedzenia umowy.

4. Do odmiennego wniosku nie prowadzi analiza charakterystyki świadczenia jednorazowego. Kryterium wyróżniające stanowi tu ocena, czy treść i rozmiar świadczenia mogą być oznaczone bez odwoływania się do czynnika czasu. Nie oznacza to, że świadczenie jednorazowe zawsze musi się zamknąć w jednym

momencie i że zawsze musi się sprowadzać do jednego działania. Ta formuła jest na tyle pojemna i elastyczna, że nie wyłącza powiązania wymagalności z kwestią płatności poszczególnych rat. Również w orzecznictwie podkreśla się, że dla powstania obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie decydujące znaczenie ma to, czy spełnienie świadczenia lub jego części nastąpiło w terminie wynikającym z treści zobowiązania, a nie to, jaki charakter - jednorazowy lub inny - ma świadczenie (uchwała Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06).

5. Tym samym, brak spłaty raty świadczenia jednorazowego w terminie oznacza (przynajmniej) nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, co uruchamia po stronie wierzyciela możliwość żądania odsetek za opóźnienie i, ewentualnie, występowanie z innymi żądaniami wynikającymi z naruszenia kontraktu. Sytuacja ta spełnia wszystkie właściwości stanu wymagalności roszczenia o zapłatę raty. Jednocześnie jest to zobowiązanie terminowe, zatem nie ma podstaw do przyjęcia, że nie rozpoczyna się bieg przedawnienia tego roszczenia.

Przeciwnie stanowisko byłoby niezrozumiałe, mogłoby bowiem prowadzić do rozerwania ścisłej zależności między wymagalnością a przedawnieniem przy zobowiązaniach terminowych, co nie znajduje uzasadnienia w treści art. 120 § 1 k.c. Byłoby też całkowicie nieakceptowalne na płaszczyźnie funkcjonalnej. Skoro wierzyciel ma możliwość sądowego dochodzenia zapłaty i jednocześnie czerpie korzyści z opóźnienia dłużnika w postaci pobierania odsetek za opóźnienie, to nie powinien dodatkowo korzystać z ochrony w postaci nierozpoczęcia biegu przedawnienia wymagalnych roszczeń. W przypadku umów rodzących zobowiązania o charakterze długoletnim mogłoby to oznaczać w praktyce, że wierzyciel mógłby dochodzić zapłaty wymagalnych roszczeń nawet kilkadziesiąt lat po powstaniu stanu ich wymagalności. Takie rozwiązanie stałoby w oczywistej sprzeczności z samą istotą instytucji przedawnienia.

6. Nie przekonuje pogląd, odwołujący się do treści art. 723 k.c., że wymagalność roszczenia o zwrot pożyczki zawsze powstaje po wypowiedzeniu umowy i upływie terminu sześciu tygodni, także w odniesieniu do rat, których termin płatności upłynął przed wypowiedzeniem. Przepis ten ma bowiem zastosowanie jedynie wówczas, gdy „termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony”. Jeżeli zatem strony

ustalą termin zwrotu pożyczki, to takie postanowienie umowy przesądza o tym, kiedy dłużnik jest zobowiązany do spełnienia świadczenia i kiedy roszczenie wierzyciela staje się wymagalne. Ustalenie, że spłata pożyczki będzie następować w ratach, płatnych w określonych terminach, jest w rozumieniu art. 723 k.c. oznaczeniem terminu zwrotu pożyczki. W konsekwencji, zobowiązanie zwrotu pożyczki jest zobowiązaniem terminowym (art. 455 k.c.).

W takiej sytuacji wypowiedzenie umowy powoduje, że wymagalne staje się roszczenie dającego pożyczkę o zwrot tej części przedmiotu pożyczki, która nie stała się jeszcze wymagalna przed wypowiedzeniem na skutek nadejścia terminu płatności. Innymi słowy, wypowiedzenie umowy nie zmienia niczego w zakresie stanu wymagalności tych rat, których termin płatności nastąpił wcześniej. W stan wymagalności stawiane są jedynie te raty, których termin płatności jeszcze nie nadszedł (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16).

Nie sposób przyjąć, że wypowiedzenie umowy skutkuje ponownym powstaniem stanu wymagalności rat, które stały się już wcześniej wymagalne. Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z podstawowymi założeniami dotyczącymi wymagalności roszczeń. Nie jest przecież możliwe, aby roszczenie, które jest już wymagalne, stało się wymagalne ponownie, chyba że strony odroczą termin spełnienia świadczenia (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 października 2021 r., III CZP 78/20). W istocie, skutkowałoby to przesunięciem początku terminu przedawnienia, na skutek czynności wierzyciela, co nie jest dopuszczalne z perspektywy art. 119 k.c., zakazującego przedłużania terminu przedawnienia przez czynność prawną.

7. Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. podjął uchwałę jak na wstępie.